

Na szczytach gór żyją gwiazdy zaranne,
o świetle rodzą popiół czarnych słów
okruch szklanego snu rani stopę
i przygniata krzyż zwietrzałych myśli.

Nie chcę smakować snów zakazanych!
Nie porwie mnie czar skrzydła Dedala.
Muszę się błąkać pośród szeptów émy -
niemal zapomniałem, gdzie zostawiłem cień.

Ambrozja ma smak kwiatów popiołu,
w mroku czai się krucza piosenka
marzenia ciężą klątwą Atlasa.

Słyszę uśpione rady upiora.

27 czerwca 2018 roku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Jesienny syn, dodano 28.06.2018 05:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.